

Sygn. akt III Ca 1258/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Marcin Rak

Protokolant Wioletta Matysiok

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2017 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa Prokura Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego we W.

przeciwko I. M.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 3 grudnia 2015 r., sygn. akt II C 433/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) **oddala powództwo;**

b) **oddala wniosek pozwanej o zasądzenie kosztów procesu;**

2. oddala wniosek pozwanej o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego;

3. nakazuje pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w G. 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym.

SSO Marcin Rak

Sygn. akt **III Ca 1258/16**

UZASADNIENIE

Powodowy fundusz inwestycyjny domagał się zasądzenia od pozwanej 6.660,27 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 września 2014 roku oraz kosztami procesu. Uzasadniając roszczenie wskazał, że pozwana nie uregulowała zadłużenia wynikającego z umowy kredytu zawartej przez nią z poprzednikiem prawnym powoda, przez co roszczenie stało się wymagalne. Powód nabył je w drodze cesji.

W dniu 9 grudnia 2014 roku Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Gliwicach wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od tego nakazu pozwana wniosła o oddalenie powództwa i podniosła zarzut przedawnienia roszczenia. W toku procesu kwestionowała wszystkie powołane przez powoda okoliczności, w tym wywodziła, że roszczenie nie zostało udowodnione.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Gliwicach uwzględnił powództwo w całości i obciążył pozwaną obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz powoda.

Wyrok ten zapadł po ustaleniu, że pozwana w dniu 24 lipca 2008 roku zawarła z (...) S.A. z siedzibą w W. Oddział w Polsce, umowę o kredyt, na mocy której otrzymała kwotę 3.801,76 zł. Kredyt miał być zwrócony w ratach płatnych od 24 lutego 2008 roku do 24 stycznia 2015 roku. Pozwana nie wywiązała się z obowiązku spłaty zadłużenia, wobec czego umowa o kredyt została rozwiązana przez wierzyciela. W dniu 3 grudnia 2009 roku wierzyciel wystawił bankowy tytuł egzekucyjny o numerze (...), któremu postanowieniem z dnia 24 lutego 2010 roku została nadana sądowa klauzula wykonalności. Wszczęta na podstawie tego tytułu wykonawczego egzekucja sądowa została umorzona jako bezskuteczna postanowieniem komornika z dnia 14 listopada 2012 roku. Sporna wierzytelność weszła następnie do majątku (...) Bank (...) S.A. w W., który to bank przejął ją na rzecz powoda w dniu 26 kwietnia 2013 roku. Powód zawiadomił pozwaną o cesji i wezwał do zapłaty długu. Na dzień 22 września 2014 roku zadłużenie pozwanej względem powoda wyniosło 6 660,27 zł.

Uwzględniając te ustalenia faktycznie Sąd Rejonowy ocenił, że pozwana nie dotrzymała warunków umowy kredytu, która w tej sytuacji mogła zostać skutecznie wypowiedziana. Za chybiony uznał zarzut braku umocowania (...) S.A. w W. Oddział w Polsce do wystawienia bankowego tytułu wykonawczego. Uprawnienie takie wynikało bowiem z art. 48i ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe. Następnie Sąd ocenił, że powód wykazał istnienie swojej legitymacji czynnej w niniejszej sprawie, a wraz z wierzytelnością nabył wszelkie związane z nią prawa. Pozwana została prawidłowo zawiadomiona o przelewie wierzytelności. Sąd Rejonowy uznał, że z przedstawionych przez powoda dokumentów w postaci tytułu wykonawczego oraz postanowienia komornika sądowego o umorzeniu postępowania wprost wynikało, że pozwana nie spłacała należności wynikającej z umowy kredytowej, a istnienie, wysokość oraz wymagalność roszczenia zostały wykazane przez powoda złożoną do akt dokumentacją.

Sąd I instancji nie uwzględnił podniesionego przez pozwaną zarzut przedawnienia objętego pozwem roszczenia wskazując, że zgodnie z art. 123§1 k.c. został on przerwany w dniu 24 lutego 2010 roku na skutek wszczęcia przez komornika sądowego postępowania egzekucyjnego w sprawie o sygn. akt VI KM 1873/10 przeciwko pozwanej. Jak wynikało z art. 124§1 k.c. po każdej przerwie bieg terminu przedawnienia biegnie od nowa. W sprawie od umorzenia postępowania egzekucyjnego, tj. od 14 listopada 2012 roku, do dnia wniesienia pozwu tj. 30 września 2014 roku, nie upłynął trzyletni termin przedawnienia.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd Rejonowy powołał art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniosła pozwana, zaskarżając orzeczenie w całości. Skarżonemu wyrokowi zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, poprzez:

- przyjęcie, że pierwotny wierzyciel był bankiem uprawnionym do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego;
- uznanie, że oświadczenie w umowie o poddaniu się egzekucji było skuteczne mimo niezachowania formy aktu notarialnego;
- błędne przyjęcie przerwy biegu przedawnienia, które według skarżącej nastąpiło w 2011 lub 2012 roku.

Formułując te zarzuty domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Nadto wniosła o zasądzenie od powoda kosztów postępowania w kwocie 27,50 zł.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Skarżąca zarzuciła wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jednak jej zarzuty w istocie mają charakter zarzutów naruszenia prawa materialnego. Ustalenia faktycznie Sądu Rejonowego są prawidłowe i wyczerpujące, zatem bez potrzeby ich powtarzania, Sąd Okręgowy w pełni je podziela i przyjmuje za własne.

Po pierwsze pozwana zarzuciła, że pierwotny wierzyciel (...) S.A. w W. Oddział w Polsce nie był bankiem i tym samym nie był uprawniony do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego. Z powyższym zarzutem skarżącej nie sposób się zgodzić. Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że podmiot ten był uprawniony do posługiwania się bankowym tytułem egzekucyjnym, ponieważ zgodnie z art. 48i ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej poprzez oddział prowadził działalność bankową.

Następnie skarżąca zarzuciła wyrokowi naruszenie art. 777 k.p.c. poprzez uznanie, że oświadczenie w umowie o poddaniu się egzekucji było skuteczne mimo niezachowania formy aktu notarialnego. Również ten zarzut pozwanej okazał się chybiony, bowiem warunki poddania się egzekucji względem banku nie były określone w art. 777 k.p.c., a w art. 97 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym do dnia 27 listopada 2015 roku). Powołany przepis stanowił wyjątek od ogólnie wymaganej do złożenia oświadczenia o poddaniu się egzekucji formy aktu notarialnego, ustanawiając w stosunku do czynności bankowych zwykłą formę pisemną tego oświadczenia. Wystarczające zatem, w ówczesnym stanie prawnym, było złożenie przez pozwaną oświadczenia o poddaniu się egzekucji, znajdującego się w zawartej z bankiem pisemnej umowie.

Jako ostatni zarzut skarżąca podniosła błędne przyjęcie przerwania biegu przedawnienia przez czynności egzekucyjne, zatem naruszenie art. 123 § 1 pkt. 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Powszechnie w orzecznictwie przyjmuje się, że wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, jak i wniosek o wszczęcie na tej podstawie postępowania egzekucyjnego, jako czynność przedsięwzięta bezpośrednio w celu egzekwowania roszczeń, przerywa bieg przedawnienia. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia umorzenia postępowania egzekucyjnego przez komornika (art. 124 § 2 k.c.).

W rozpoznawanej sprawie rozważenia wymagało, czy opisany skutek zajdzie także w stosunku do nabywcy wierzytelności stwierdzonej bankowym tytułem egzekucyjnym. W tym aspekcie zaznaczenia wymaga, że zgodnie z art. 509§2 k.c. wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa. Co do zasady nabywca wstępuje w sytuację prawną cedenta. Nie mogło jednak umknąć uwadze, że uprawnienie do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego było szczególnym przywilejem przyznanym wyłącznie bankom i tylko takie podmioty mogły korzystać z ułatwionej drogi dochodzenia roszczeń. Orzecznictwo przesądziło, że nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu na rzecz cesjonariusza nie będącego bankiem nie było dopuszczalne. Cesjonariusz nie będący bankiem nie mógł się powoływać na bankowy tytuł egzekucyjny, nie mógł też kontynuować wszczętej na podstawie tego tytułu egzekucji. Tym samym musiał ustalić istnienie roszczenia w drodze procesu sądowego, uzyskać nowy tytuł wykonawczy i dopiero na jego podstawie egzekwować roszczenie.

Istotnym jest także, że przerwanie biegu przedawnienia na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. następuje, co do zasady, tylko pomiędzy stronami postępowania, jeżeli z istoty łączącego je stosunku prawnego wynika, że są materialnie zobowiązane lub uprawnione, a więc skutek przerwania zachodzi tylko w podmiotowych i przedmiotowych granicach czynności podjętej przez wierzyciela (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2014 r., II CSK 196/14, OSNC 2015/12/145).

Konsekwencją tego zapatrywania jest konkluzja, że nabywca wierzytelności niebędący bankiem nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności. Skutek przerwania zachodzi bowiem tylko w podmiotowych i przedmiotowych granicach czynności podjętej przez wierzyciela. Nadto wyjątkowość przywileju wystawiania bankowego tytułu egzekucyjnego prowadzi do wniosku, że skoro nie może on być podstawą egzekucji na rzecz innych osób, niż w nim wskazane za wyjątkiem następstwa prawnego po stronie wierzyciela innego banku, to również materialnoprawne skutki wszczęcia postępowania egzekucyjnego jako czynności wierzyciela – banku prowadzącej do przerwy biegu przedawnienia dotyczą wyłącznie tego wierzyciela i nie dotyczą nabywcy niebędącego bankiem. Podsumowując, nabywca wierzytelności, który nie jest bankiem nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2016 r., sygn. akt III CZP 29/1, LEX nr 2067028).

Skoro zatem dochodzone pozwem roszczenie podlegało trzyletniemu przedawnieniu (art. 118 k.c. in fine), a było wymagalne najpóźniej w dniu wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego tj. 3 grudnia 2009 roku, to termin przedawnienia niewątpliwie upłynął przed złożeniem pozwu w niniejszej sprawie tj. przed dniem 30 września 2014 roku. Fakt wszczęcia przez pierwotnego wierzyciela – bank, egzekucji na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego, nie przerywał przy tym biegu przedawnienia.

Roszczenie powoda w chwili wniesienia pozwu było zatem przedawnione, a zarzut podniesiony przez pozwaną okazał się skuteczny i powinien skutkować oddaleniem powództwa zwłaszcza, że okoliczności sprawy nie wskazywało aby skorzystanie z tego zarzutu stanowiło nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c.

Dlatego na podstawie art. 386§1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo. Ponieważ pozwana nie była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika nie przysługiwał jej zwrot kosztów jego wynagrodzenia. Pozwana nie wykazała też faktu poniesienia innych kosztów przed Sądem Rejonowym. Z tych też przyczyn Sąd Okręgowy oddalił jej wniosek o zasądzenie kosztów procesu od powódki.

Z analogicznych przyczyn, na podstawie art. 98 k.p.c. stosowanego a contrario, Sąd Okręgowy oddalił wniosek o zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów postępowania odwoławczego.

O nieuiszczonych kosztach sądowych w postępowaniu odwoławczym, obejmujących opłatę od apelacji od uiszczenia której pozwana była zwolniona, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 113 ust 1 ustawy z 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

SSO Marcin Rak